

Sygn. akt I ACa 1273/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 1226/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1273/17

UZASADNIENIE

Powódka D. R. w pozwie wniesionym przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty 83080 zł , w tym: 80000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 3080 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty.

Wniosła również o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powódka złożyła także wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości, wskazując na trudną sytuację materialną i rodzinną. Na uzasadnienie powódka podała, że w dniu 16 grudnia 2014 roku w K. jadąc rowerem została uderzona w jego przednią, boczną część nagle otwartymi drzwiami zaparkowanego na chodniku

samochodu, które to drzwi otworzył bez zachowania należytej staranności kierujący samochodem – G. K. (1). Powódka wskazała, że na skutek wypadku doznała szeregu obrażeń, m.in. w postaci pęknięcia czaszki, w wyniku którego doszło do krwotoku nadtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu oraz wstrząśnienia mózgu. Dodatkowo, przebywała przez dwa dni w stanie śpiączki farmakologicznej. Sprawca wypadku posiadał wykupioną polisę OC u strony pozwanej. Ta odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za opisywane zdarzenie i wypłaty odszkodowania wskazując na fakt, iż to powódka była sprawcą wypadku z dnia 16 grudnia 2014 roku.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 1226/15 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I), i zasądził od powódki D. R. na rzecz strony pozwanej (...) SA w W. kwotę 4.100,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 16 grudnia 2014 roku ok. godz. 16:10 na ul. (...) w K. doszło do zdarzenia drogowego. Powódka poruszała się po jezdni na nieoświetlonym rowerze, z prędkością ok. 10 km/h. Ubrana była w szarą kurtkę z różowym kapturem, nie miała na sobie ani kasku ani świateł odblaskowych. W tym czasie G. K. (1) próbował wysiąść z zaparkowanego po prawej stronie jezdni samochodu marki V. (...) i otworzył drzwi z lewej strony pojazdu. Powódka naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez brak obserwacji przedpola, wjechała w drzwi samochodu i zahaczyła o nie boczną częścią roweru, co spowodowało że spadła z pojazdu i uderzyła głową o jezdnię. Tuż po upadku powódka nie była świadoma tego co się z nią dzieje, nie reagowała także na pomoc świadków wypadku. Po zdarzeniu powódka została przewieziona do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego przy ul. (...) w K., gdzie zdiagnozowano pęknięcie czaszki, w wyniku którego doszło do krwotoku nadtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu oraz wstrząśnienia mózgu. Ze względu na bezpośrednie zagrożenie życia powódka została przetransportowana do Oddziału Klinicznego Neurochirurgii i N. Szpitala (...) w K.. Została poddana trzygodzinnej operacji usunięcia krwaka nadtwardówkowego, a następnie wprowadzono ją w stan śpiączki farmakologicznej. Powódka została wybudzona 18 grudnia 2014 r. Na skutek przebytej operacji powódce zostały widoczne blizny na twarzy, a także zniekształcona twarzoczaszka. Wskazano także, że istnieje ryzyko wystąpienia padaczki powypadkowej w przyszłości. Powódka przez miesiąc po wypadku musiała korzystać z pomocy osób najbliższych, które pomagały jej w wykonywaniu codziennych czynności. Konieczne było również założenie szyny natychmiastowej. Po dwóch latach od przebytej operacji Powódka nadal odczuwa bóle głowy, migreny, zażywała leki przeciwbólowe, miała zaburzenia snu i stany lękowe. Powódka korzysta także z wizyt u neurologa oraz psychologa.

G. K. (1) w chwili zdarzenia miał zawartą z (...) Spółka Akcyjna w W. umowę ubezpieczenia OC (okoliczność bezsporna). Powódka zgłosiła swoje roszczenie do pozwanej, która decyzją z dnia 13 kwietnia 2015 roku odmówiła wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, wskazując na wyłączną winę powódki.

Zarówno względem powódki, jak i G. K. (1) zostało przeprowadzone postępowanie karne, mające na celu ustalenie czy którekolwiek z nich popełniło wykroczenie bądź przestępstwo naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego. Względem G. K. (2) postępowanie zostało umorzone. Powódka została natomiast uznana za winną naruszenia zasad ruchu drogowego poprzez jazdę nieoświetlonym pojazdem, czym wykroczyła przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy odwołał się do podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela z art. 805 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.) i wskazał, że szkoda jakiej doznała

poszkodowana D. R. jest przyczynowo powiązana z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 16 grudnia 2014 r. co oznacza, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej określają przepisy art. 444 i 445 k.c.

Biorąc jednak pod uwagę treść art. 362 k.c. obowiązek naprawienia szkody ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Zdaniem Sądu żadne z postępowań sądowych względem uczestników wypadku nie przyniosło rezultatu w postaci ustalenia stopnia winy w zaistniałym zdarzeniu. Z tego względu sąd oparł się na zasadniczej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych oraz na opinii uzupełniającej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji z wniosków opinii biegłego P. S. jednoznacznie wynika, że to powódka przyczyniła się do powstania zdarzenia drogowego. Biegły wręcz wskazał, że wyłączną przyczyną zaistnienia zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie się rowerzystki, która jadąc nieoświetlonym rowerem, przy braku poprawnej obserwacji przedpola jazdy uderzyła w krawędź otwieranych drzwi. W opinii uzupełniającej podkreślono natomiast, że to powódka kierująca rowerem najechała na otwierane drzwi. Biegły w sposób rzetelny i logiczny przedstawił, iż powódka mogła zmienić tor jazdy, a tym samym uniknąć zderzenia z pojazdem marki V. (...). Co prawda biegły wskazał, iż istniała bardzo nikła możliwość, aby G. K. (1) zauważył powódkę, jednakże przy braku oświetlenia przedniego w panujących warunkach atmosferycznych, jak i braku jakiegokolwiek oświetlenia samej powódki, szansa na dostrzeżenie rowerzystki malała. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że powódka przyczyniła się w stu procentach do powstania zdarzenia, a tym samym jej roszczenie podlega oddaleniu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji powołał art. 98 § 1, 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyrokowania, polegający na przyjęciu, iż powódka naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez brak obserwacji przedpola, wjechała w drzwi samochodu i zahaczyła o nie boczną częścią rowem, podczas gdy taki stan faktyczny nie wynika, ani z opinii biegłego sądowego P. S. sporządzonej na potrzeby przedmiotowego postępowania ani z opinii biegłego sądowego S. P. wydanej w postępowaniu przygotowawczym i karnym do sygn.. II W 3318/15/S ani też z uzasadnienia wyroku z dnia 12 sierpnia 2016r. ani z zeznań powódki i G. K. (1) drugiego uczestnika zdarzenia ani też z innych dowodów zgromadzonych w postępowaniu karnym i cywilnym,

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. 2 art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd przy rozpoznaniu sprawy zeznań świadka G. K. (1), złożonych zarówno w postępowaniu karnym, jak i w niniejszej sprawie, a które to zeznania winny stanowić podstawę ustaleń faktycznych i merytorycznej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy, obrazę przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez ustalenie wyłącznej winy (stuprocentowego przyczynienia się) powódki za doznaną przez nią szkodę jedynie na podstawie wyrwanego z kontekstu zdania z opinii uzupełniającej biegłego sądowego P. S., a to że w momencie otwierania drzwi przez kierującego samochodem (...) rowerzystka znajdowała się za ich krawędzi, podczas gdy nawet to stwierdzenie, bez dalszych specjalistycznych ustaleń, nie może prowadzić do wniosku, iż tym samym powódka miała możliwość uniknięcia zdarzenia, a przeczą temu inne dowody, w szczególności te zgromadzone w postępowaniu karnym,

3. obrazę przepisu postępowania, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy wyjaśnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w szczególności dlaczego tylko jedno zdanie z opinii uzupełniającej biegłego sądowego P. S. miało moc dowodowa, a pozostałe dowody w tym opinia zasadnicza tego biegłego, ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego S. P. wydana w postępowaniu karnym oraz ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyżej powołanego wyroku sądu karnego takiej mocy nie miały.

4. obrazę prawa materialnego, a to art. 436 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2013r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 362 k.c. i przyjęcie, iż w przypadku ustalenia przyczynienia się poszkodowanego do

powstania zdarzenia, przy jednoczesnym braku jednoznacznego ustalenia winy za zdarzenie po stronie samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, zachodzą przesłanki wyłączające jego odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a co za tym idzie niwelujące odpowiedzialność gwarancyjną strony pozwanej,

6. obrazę prawa materialnego, a to art. 362 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż można przyczynić się w stu procentach do powstania lub zwiększenia szkody,

7. obrazę prawa materialnego, a to art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez sąd, iż w sytuacji braku jednoznacznej i kategorycznej opinii, co do podmiotu odpowiedzialnego za zdarzenie, to na powódce, jako osobie, u której powstała szkoda w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, spoczywa ciężar wykazania odpowiedzialność cywilnej jego samoistnego posiadacza.

Na rozprawie apelacyjnej podniesiono dodatkowo zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów Zastępstwa prawnego, za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła także na wypadek przesądzenia zasady odpowiedzialności strony pozwanej za zdarzenie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy neurotraumatologa, chirurga-ortopedy-traumatologa i psychologa na okoliczność ustalenia trwałego procentowego uszczerbku na zdrowiu u powódki powstałego wskutek zdarzenia z dnia 16 grudnia 2014r., ustalenia czy sam wypadek i następcza operacja stanowiły bezpośrednie zagrożenie życia, czasu leczenia i rehabilitacji, czasu i natężenia bólu i cierpienia, zakresu koniecznej opieki osób trzecich, konieczności poniesienia kosztów leczenia oraz rokowań na przyszłość i stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia nowych skutków wypadku w przyszłości.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zasadniczo uznał za własne ustalenia Sadu Okręgowego z tą zmianą, że ustalili, że do zdarzenia doszło w fazie początkowej otwierania drzwi przez kierującego pojazdem V.. Do uderzenia więc roweru w drzwi doszło w momencie ich otwierania co spowodowało kolizję widelca koła przedniego z krawędzią drzwi lewych przednich pojazdu a następnie do kontaktu mocowania przedniej przerzutki z dolnym narożnikiem drzwi lewych przednich. To dopiero spowodowało utratę panowania nad rowerem i przewrócenie rowerzystki (dowód opinia biegłego P. S. (k149-152)).

Ta okoliczność ma istotne znaczenia albowiem ma ona znaczenie także dla oceny możliwości pożądaných reakcji uczestników zdarzenia. Wbrew stanowisku Sadu Okręgowego biegły S. uznawał nie tyle , że powódka wjechała w otwarte drzwi pojazdu ale uznawał , że D. R. najechała w otwierane dopiero drzwi(rant) , co zdaniem Sądu Apelacyjnego nie pozwala uznać , że w tej fazie ruchu mogła ona uniknąć kolizji i ma znaczenie dla oceny skutków ryzyka związanego z wysiadaniem z pojazdu mechanicznego.

Wskazać należy , że także w sprawie karnej II W 3318/15/S uznano, że materiał dowodowy nie daje podstawy do przyjęcia, że powódka spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez najechanie na otwarte przednie drzwi pojazdu, albowiem gdy obwiniona zbliżała się do samochodu V. to drzwi były jeszcze zamknięte (przednie koło mijalo drzwi). Do zaczepienia w prawy bok roweru nastąpiło otwieraniem drzwi.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznaje , że nie było podstaw do przyjęcia, że poszkodowana w 100% przyczyniła się do zdarzenia a więc nie było podstaw do dorozumianego uznania, że wyłączną przyczyną zdarzenia było zachowanie kierującej rowerem.

Trzeba zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy nie rozważał dokładnie podstaw odpowiedzialności za skutki wypadku. Powołane podstawy wskazują na przyjęcie podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela za delikt ubezpieczonego jednakże nie przesadzają one konkretnej podstawy odpowiedzialności. Przyjęcie, że szkoda jest związana z ruchem pojazdu wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody oznacza, że podstawa odpowiedzialności powinna być oceniana w pierwszej kolejności w świetle zasad ryzyka wynikających z art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Podstawy odpowiedzialności za ruch pojazdu mechanicznego wynikają z faktu, że zasadnicze źródło niebezpieczeństwa tkwi w samym pojeździe w związku z tym, że jest on wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. Co do zasady więc to ruch silnika przesądza o tym, że samochód znajduje się w ruchu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 157/13, nie publ. i z dnia 14 kwietnia 1975 r. II CR 114/75, OSNC 1976/2/37.). W judykaturze i piśmiennictwie utrwaliło się stanowisko, które jednak szerzej definiuje ruch pojazdu. Najczęściej uważa się, że pojazd jest w ruchu od uruchomienia silnika aż do osiągnięcia zaplanowanego miejsca choć uwzględnić trzeba wszystkie okoliczności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX 151656. i z dnia 26 lutego 2015 r. III CSK 187/14 OSNC.). Wyłączenie silnika nie wynikające z zakończenia jazdy lecz stanowiące przymusowy postój na drodze publicznej nie kończy jednak ruchu drogowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04 LEX nr 151656). Dopiero kończy ten ruch unieruchomienie samochodu z przyczyn nie wynikających z warunków lub przepisów ruchu drogowego a więc kończy ruch unieruchomienie pojazdu na dłuższy czas dłuższy ponad minutę w celu postoju (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2002 r. V CKN 644/00 OSNC 2002, nr 12, poz. 156).

Nie można więc przypisywać decydującego znaczenia okoliczności, że w tym przypadku kierujący pojazdem mechanicznym wyłączył już silnik w celu postoju, skoro od zatrzymania upłynęła bardzo krótka chwila tj kilkanaście sekund (zeznania G. K. (1) złożone w postępowaniu karnym k18/2 akt II Kp 276/15/S). Dla przyjęcia ruchu mają także znaczenie przepisy kształtujące zasady ubezpieczeń obowiązkowych (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r. III CKN 1522/00 LEX nr 146430). Odwołać się więc należy także do art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst na dzień zdarzenia Dz.U.2012r. poz.1448, dalej (...)), zgodnie z którym za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z wysiadaniem z pojazdu.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiadającego na podstawie art. art. 805 §1 k.c. w zw. z art. 9 ustawy o (...) za posiadacza pojazdu wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody jest więc art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. a nie art. 415 k.c., skoro rower nie jest pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. W takim przypadku zaistnienie przesłanki egzoneracyjnej musiałoby wiązać się z ustaleniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego. Treść uzasadnienia wskazuje, że Sąd Okręgowy przyjął 100% przyczynienia co prowadzić winno do oceny zaistnienia przesłanki egzoneracyjnej. Z tym jednak nie można się zgodzić.

Jakkolwiek odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 436 w związku z art. 435 k.c.) nie ma charakteru bezwzględnej i należy uwzględnić sytuacje powodujące "przerwanie" związku przyczynowego mającego swój początek w ruchu pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 1981 r. IV CR 465/81 OSNC 1982/5-6/88), to jednak trzeba wskazać, że od obowiązku naprawienia szkody zwalniają ubezpieczyciela tylko okoliczności egzoneracyjne wskazane przez ustawodawcę w art. 435 k.c., a więc powstanie szkody wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności. Poza sporem jest, że ani wina osoby trzeciej ani siła wyższa w tej sprawie nie zachodziły.

Wyłączna zaś wina poszkodowanego przewidziana w art. 435 § 1 k.c. występuje wtedy, gdy zawinione działanie poszkodowanego było jedyną przyczyną wypadku. Tylko taki wyłączny związek między tym zawinionym postępowaniem poszkodowanego a szkodą zwalnia od odpowiedzialności posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszającego za pomocą sił przyrody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1974 r. I CR 46/74 LEX nr 5026).

Świadek A. S. zeznała (protokół elektroniczny z dnia 3 marca 2016r.) , że było ciemno natomiast ocenę jasności wiązała ze światłem latarni , sklepów i samochodów podobnie sama powódka przekazując , że było jasno wiązała ze światłami latarni. Z opinii biegłego inż. S. P. wydanej w postępowaniu karnym (k45 i k-47akt II Kp 276/15/S), mającej walor dokumentu i z opinii P. S. wynika, że w warunkach wieczorno-nocnych, gdy w otoczeniu występują liczne światła uwagę kierowcy obserwującego jezdnię przyciągają światła. Nieoświetlony rower z niewidocznymi odbłaskami na bokach kół i ciemno ubrana rowerzystka nie kontrastowali z tłem asfaltowej nawierzchni. Mimo wiec, że rowerzystka sama dobrze widziała drogę była niewidoczna dla kierującego samochodem V. w lusterku wstecznym. Biegły zwracał uwagę, że niewielkie rozmiary pojazdu jednośladowego tworzą trudność innym uczestnikom w ich dostrzeżeniu w takich warunkach. Dla przebiegu zdarzenia w tym przyczynowości wypadków istotny był więc brak oświetlenia roweru. Dodatkowo opinia biegłego S. wskazuje na brak należytego sposobu obserwacji drogi przez rowerzystkę , która z uwagi na światła uliczne miała możliwości obserwacyjne, co jest spójne z opinia biegłego P. , który uznawał, że rowerzystka z uwagi na światła uliczne dobrze widziała drogę. Niewątpliwie więc zachowanie rowerzystki stanowiło zasadniczą przyczynę zdarzenia skoro brak oświetlenia roweru powodował, że rowerzystka nie była widoczna w lusterku wstecznym na etapie zbliżania się do pojazdu V.. Zeznania A. S. wskazują, że widziała ona 10 samochodów. Wiarygodne są więc zeznania G. K. (1), że oczekiwał na przejechanie samochodów, popatrzył on w lusterko i przystąpił od do otwierania drzwi, kiedy zrobiła się przerwa między samochodami .

Nie jest to jednak wystarczające do przyjęcia zaistnienia przesłanki wyłączającej odpowiedzialność na zasadach ryzyka.

Jeżeli bowiem posiadacz pojazdu broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, to nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostanie, że obok tej przyczyny działała jeszcze inna przyczyna , zaszła po jego stronie (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2000 r. II CKN 1123/98 LEX nr 50888.

Zwrócić trzeba uwagę, że biegły S. rozważał możliwość dostrzeżenia rowerzysty w wyniku obrócenia głowy i sprawdzenia w szybie bocznej czy czasem jakiś pojazd nie znajduje się w martwym polu widzenia lusterka (k-154). Jakkolwiek biegły ostatecznie uznał, że położenie rowerzystki przy spojrzeniu w lewo lub do tyłu uniemożliwiło kierującemu dostrzeżenie rowerzystki to jednak nie wykluczył on , że jednak istniała możliwość dostrzeżenia rowerzystki poprzez spojrzenie przez szybę, w przypadku gdyby rowerzystka znajdowała się bliżej już za słupkiem lewym C (k155). Z opinii wynika, że sposób uderzenia drzwi w widelec roweru a następnie przerzutkę wskazuje, że samo otwarcie drzwi nastąpiło w momencie, gdy rower znajdował się już na wysokości tylnego lewego błotnika lub narożnika lewego zderzaka tylnego (k-151 i k152). Biorąc zaś pod uwagę, że z zeznań powódki (niezakwestionowanych w opinii biegłego S. wynika, że powódka jechała wolno (k-187) i wobec ustalenia, że powódka wjechała w już otwierane (wolno) drzwi to zdaniem Sądu Apelacyjnego bardziej prawdopodobne jest, że bezpośrednio przed rozpoczęciem otwierania drzwi była ona nie za samochodem lecz bliżej tylnego lewego błotnika co oznacza, że przy spojrzeniu przez szybę kierujący samochodem V. mógł dostrzec rowerzystkę. W takim układzie zaś nie istniało już wskazywane w opiniach zlewanie się ciemno ubranej rowerzystki z tłem asfaltu a rowerzystka musiała być zauważalna w świetle latarni. Powyższe wskazuje, że istniała więc możliwość uniknięcia zdarzenia gdyby kierujący odwrócił się i spojrzał w szybę.

Z zeznań G. K. (1) nie wynika by w ogóle spojrzał on przez szybę. Z art. art. 3 ust. 1 z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 z późn. zm.) wynika , że uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność i unikać wszelkiego działania (zaniechania) , które mogłoby narazić kogokolwiek na szkodę. Przepis zaś art. 45 ust. 1 pkt 3 prawa o ruchu drogowym wprost zabrania otwierania drzwi pojazdu lub wysiadania bez upewnienia się, że nie spowoduje to zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia. Zasada ograniczonego zaufania wskazuje wprawdzie, że każdy uczestnik ruchu drogowego, ma prawo liczyć, że inni uczestnicy ruchu przestrzegają przepisów kodeksu drogowego i kierujący pojazdem mógł zakładać, że na drodze nie pojawi się nieoświetlony rowerzysta, niemniej z uwagi na istnienie martwych pól lusterek powinien uwzględnić, że lusterka nie dają pełnego obrazu tyłu i boków pojazdu co powinno wywołać konieczność dodatkowego spojrzenia przy uwzględnieniu, że zamiar otwarcia

drzwi nie jest sygnalizowany i zawsze takie otwieranie prowadzi do możliwości stworzenia zagrożenia dla innych użytkowników drogi.

Nawet jednak przyjęcie, że w chwili podejmowania decyzji o otwarciu drzwi rowerzystka znajdowała się za tylnym słupkiem i kierujący pojazdem V. nie mógł zauważyć rowerzystki, to należy uznać, że brak możliwości zobaczenia rowerzysty poprzez odwrócenie się i spojrzenie przez boczną szybę wynika z budowy pojazdu i z braku dodatkowych zabezpieczeń tzw. „martwych pól” lusterek. Możliwość kolizji osoby znajdującej się w martwym polu z otwieranymi drzwiami wynika więc z budowy pojazdu i samego niedokończonego ruchu tego pojazdu. Jeżeli bowiem istniała możliwość, że jakiś uczestnik ruchu może znajdować się w martwym polu nie objętym polem widzenia lusterka wstecznego to możliwość powstania wypadku z tego powodu objęta jest ryzykiem posiadania pojazdu i nie zachodzi przesłanka egzoneracyjna o jakiej mowa w art. 435§1 k.c. Tym bardziej ta przesłanka nie zachodziła w sytuacji, gdy kierujący pojazdem mógł dostrzec rowerzystę a tej możliwości nie wykorzystał. Ta ostatnia okoliczność wskazująca na postawienie zarzutu kierującemu braku należytej ostrożności oznacza, że także przy przyjęciu, że odpowiedzialność opiera się na zasadach winy (z art. 415k.c.) nie mogło dojść do oddalenia powództwa.

W orzecznictwie uznaje się, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi, także w sytuacji gdy Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął zaistnienie przesłanki materialnoprawnej unicestwiająca roszczenie. W tym przypadku Sąd pierwszej instancji przyjął wadliwie „stuprocentowe przyczynienie” poszkodowanej. Było to więc równoznaczne z unicestwieniem odpowiedzialności sprawcy opartej na zasadach ryzyka a w konsekwencji wyłączającej odpowiedzialność ubezpieczyciela co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy. Uzasadniało to uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie na podstawie art.386§4 k.p.c. sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania, który winien dopuścić zawnioskowane dowody, ocenić stopień krzywdy i dokonać odpowiedniego miarkowania obowiązku naprawienia szkody.

Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że z notatki urzędowej policji z dnia 16 grudnia 2014r. (k-1 akt II K 276/15/S i k4) akt wynika, że kierujący pojazdem V. nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu. Ta okoliczność nie została dostatecznie wyjaśniona. Jeżeli kierujący pojazdem nie mógł być uczestnikiem ruchu drogowego to nie mógł wysiadać z pojazdu w warunkach ustalonych w sprawie, co będzie miało znaczenie dla oceny stopnia przyczynienia się do zdarzenia. Wyjaśnianie tej okoliczności na etapie postępowania apelacyjnego nie jest potrzebne przy uznaniu, że z innych przyczyn nie została wykazana przesłanka egzoneracyjna i przy przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia.

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg